

Prezydent Romy, James Pallotta, udzielił wywiadu dla *soccer.nbcsports.com*, w którym opowiadał po trosze o wszystkim, od rozwoju klubu po wagę młodzieży w klubie. Prezydent wykluczył niejako sprzedaż Leandro Paredesa.

Bycie amerykańskim właścicielem włoskiej drużyny jest trudniejszym wyzwaniem niż się spodziewałeś?

- Więcej, szczerze mówiąc jest nadal. To zupełnie inny sport, jak wiecie, jeśli chodzi o robienie rzeczy, w porównaniu do bycia partnerem Celtics czy też w porównaniu do innych amerykańskich sportów. Niektóre rzeczy zrobiliśmy dobrze, w przypadku innych popełniliśmy błędy, nad innymi wciąż pracujemy. Z zewnątrz wiele osób myśli, że wykonujemy świetną robotę, ale nie mam zbyt wielkiej cierpliwości. Jesteśmy jednym z najlepiej rozwijających się zespołów, jeśli nie najbardziej się rozwijającym, na boisku i w mediach społecznościowych. Postępujemy razem z technologią i zrobiliśmy rzeczy, których nikt do tej pory nie dokonał. Jako pierwsi transmitowaliśmy live mecz na facebooku. Periscope, twitter, facebook, długie i krótkie wywiady z naszymi graczami i trenerami. Używaliśmy Google Glass i transmitowaliśmy to na youtube. Robimy wiele interesujących rzeczy, ale droga jest nadal długa, jeśli chodzi o działalność marketingową, stadion.

Twój syn prowadzi firmę statystyczną, która pomaga klubowi.

- Zainwestowaliśmy w tę firmę, zbudowaliśmy naszą bazę w Rzymie i Bostonie. Zatrudniliśmy wiele osób, nie naukowców pracujących na danych, ale profesorów wysokiego szczebla z kilku szkół.

Roma nie czeka. Wasz marketing był agresywny i macie przewagę w posiadaniu unikalnego i wchodzącego w pamięć połączenia kolorów i logo.

- Podam przykład. Według niektórych badań barwy Romy są najbardziej rozpoznawalne w świecie piłki. Z Nike stworzyliśmy design oceniany wśród stu najlepszych na świecie. Umieściliśmy na koszulce wilczka zamiast Remusa i Romulusa i ludzie oszaleli. Gdy chodzę w USA, gram w golfa i zakładam baseballową czapkę, ale czasami też czapkę w barwach Romy, z wilczkiem, ludzie pytają mnie czy to głowa wilka.

Przejdźmy do amerykańskiej piłki. Co o niej myślisz?

- Można ją podzielić na różne sposoby. Kobięcy program wykonał świetną pracę pod względem konkurencyjności. Uważam, że kobiety powinny być lepiej opłacane, widzę jakie problemy mają i nie mam wątpliwości, że są źle opłacane. Poprawiamy program młodzieżowy. Jeden z naszych ludzi, Alex Zecca, przez ostatnie dwa lata złożył do kupy prawdopodobnie najlepszy program młodzieżowy jaki posiada jakkolwiek europejski klub w USA. Posiadamy dziesięć akademii, ze szczegółowymi tygodniowymi harmonogramami. Mamy trenerów, którzy poszukują chłopaków do sprowadzenia do Romy. W zeszłym tygodniu, na Harvardzie, mieliśmy chłopaków z całego kraju i myślę, że czterech z nich sprowadzili na testy do Rzymu. To chłopcu od 12 do 18 lat. Śledzimy z uwagą wielu najlepszych chłopaków z USA, którzy mogą grać w Europie.

Spalletti powiedział, że potrzebuje sprzedaży gracza za 100 mln euro, gdyż w ten sposób można pozyskać 2-3 świetnych piłkarzy. Kilka lat temu mówiliśmy o 5-6 dobrych graczach. To nie niespodzianka, że wszystko zaszło tak daleko, jednak jak utrzymać się na tak wysokim poziomie?

- Jest kilka klubów, które zdecydowały się bardzo dużo wydać, ok. W przypadku Juventusu wydaje się, że sprzedadzą Pogbę. Nie sądzę, że wydaliby tak dużo bez Pogby. Wiele zespołów wykonuje świetną robotę, składając bardzo dobre drużyny bez głupiego wydawania ogromnej liczby pieniędzy. Oczywiście zaskoczył Leicester, ale jeśli popatrzysz na Atletico Madryt, które było dwa razy w finale Ligi Mistrzów z przychodami 160-170 mln euro czy Seville, zobaczysz jak świetną pracę wykonali. To próbujemy zbudować w naszym sektorze młodzieżowym. Zdobyliśmy mistrzostwo Primavera, widzę naszych dziewięcioletni i dziesięcioletnich graczy i nie mam słów, jeśli chodzi o ich potencjał. W tym wieku mają podobny styl gry do Barcelony. Celem jest zbudowanie wewnętrznego programu, aby znajdować graczy 16, 17, 18-letni, którzy mogą grać. Wykorzystujemy czas na znajdowanie graczy tutaj i w innych miejscach. Popatrzcie na zespół w tym roku, Mamy Ponce o Sadiqa, którzy mają 19 lat. Mamy 20-letniego Senegalczyka, który, jak myślimy, będzie niesamowity. Mamy 18-letniego prawego obrońcę, który niestety zerwał więzadła, ale ma przed sobą wielką karierę. Mamy 22-letniego Ricciego, który gra na prawym ataku, Paredesa, którego wypożyczyliśmy i który będzie walczył z De Rossim o pierwszy skład. Gerson, którego pozyskaliśmy z Brazylii, wydaje się naprawdę dobry w wieku 19 lat. Potrzeba kombinacji doświadczenia, aby mieć graczy, którzy mogą być naprawdę dużo wari. Chciałbym zobaczyć zespół jak stare Celtics z lat 60-tych, z okresu Birda. Nie jest łatwo, ale próbujemy to zrobić. Potrzeba więcej czasu do tego co chcemy zrobić, ale na pewno to nastąpi.

Autor: abruzzo